

KS. JÓZEF MARECKI

BŁOGOSŁAWIONA MARIA ANGELA TRUSZKOWSKA

Zofia Kamila Truszkowska urodziła się w dniu 16 maja 1825 roku w Kaliszu jako pierwsze z siedmiorga dzieci w głęboko wierzącej rodzinie szlacheckiej. Była dzieckiem wątłym i słabym; urodziła się jako wcześniak. Prawdopodobnie została ochrzczona „z wody”. W księgach metrykalnych kaliskiej parafii pod wezwaniem św. Józefa została zapisana dopiero pod datą 1 stycznia 1926 roku, zapewne po dopełnieniu obrzędu w kościele parafialnym. Ojciec późniejszej błogosławionej, Józef (1799–1867), był prawnikiem i pracował jako podprokurator przy Sądzie Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego. Był potomkiem rodu pieczętującego się herbem Trzaska. Matka, Józefa z Rudzińskich (1804–1888), zajmowała się prowadzeniem domu. Zofia Kamila miała sześcioro młodszego rodzeństwa: Walerię (zmarłą w młodym wieku), Ludwikę, Jadwigę, Władysława, Józefa i Bronisława. W 1852 roku cała rodzina zmieniła nazwisko z Truskowski na Truszkowski¹.

Od najmłodszych lat Zofia odznaczała się nieprzeciętną wrażliwością na potrzeby biednych, cechowała ją wielka pobożność objawiająca się w gorliwej modlitwie i zamięłowaniu do umartwień. Z domu rodzinnego wyniosła głębokie religijne wychowanie, patriotyzm oraz poczucie sprawiedliwości społecznej. Chętnie spieszyła z pomocą potrzebującym, potrafiła dzielić się z ubogimi tym, co posiadała².

Wielu biografów podkreśla, że Zofia od najmłodszych lat pragnęła poświęcić się życiu zakonnemu. Zapewne dlatego podejmowała umartwienia i liczne pokuty. Wyobrażała sobie, że życie zakonne polega jedynie na wyrzeczeniach, postach i modlitwie. Równocześnie Zofia z natury była kapryśnym i upartym dzieckiem. Nad

¹ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska, założycielka Zgromadzenia Sióstr Felicjanek (1825–1899)*, t. 1, mps, Kraków 1948, s. 1–4; A. Górski, *Angela Truszkowska i Zgromadzenie SS. Felicjanek na tle dziejów myśli religijnej w Polsce XIX w.*, Poznań 1959, s. 15–17; E. C. Frankowska, *Matka Angela Truszkowska. Założycielka Felicjanek*, Warszawa 1986, s. 8–9; M. C. Konarska, *Rodzice bł. Marii Angeli*, [w:] *Droga do beatyfikacji Marii Angeli Truszkowskiej*, Warszawa 1993, s. 1; M. B. Rokosz, *Dzieciństwo i młodość Zofii*, [w:] tamże, s. 1–2; M. Winowska, *Idź i odnow swój dom! Prawdziwe oblicze Angeli Truszkowskiej*, Warszawa 1999, s. 31–32; P. Wiczorek, *Bł. siostra Maria Angela Truszkowska*, Kraków 2002, s. 10–11.

² Zob. M. B. Rokosz, *Dzieciństwo i młodość Zofii...*, dz. cyt., s. 2.

edukacją młodej Zofii czuwała wynajęta przez ojca guwernantka Anastazja Kotowicz, która wprowadziła swą uczennicę w pierwsze tajniki czytania i pisania. Miała ona znaczny wpływ zarówno na duchową, jak i intelektualną formację późniejszej błogosławionej³.

W 1830 roku cała rodzina Truszkowskich przeniósł się do Warszawy, gdzie zamieszkała przy ul. Długiej⁴. Rodzice zadbali o dobre wychowanie i solidne wykształcenie swojej córki. Zofia ówczesnym zwyczajem została oddana na pensję. Wybór rodziców padł na pensję Laury Brzezińskiej-Guerin, którą wówczas prowadziła Anna Lehmann. Pensja w środowisku warszawskim cieszyła się uznaniem, a wspomniana pani Lehmann była cenioną wychowawczynią. Znana była jako osoba szczerze zatroskana o religijne wychowanie swych podopiecznych. Pod jej kierunkiem Zofia rozpoczęła regularną naukę. Zofia uczyła się pilnie i była dociekliwa; mówiono o niej, że była chciwa wiedzy. Zdobyła także uznanie u swoich nauczycieli i koleżanek. Była lubiana przez wszystkich⁵.

W okresie pobytu na pensji Zofia przyjęła Pierwszą Komunię Świętą. Jak podkreślają jej biografowie, opierając się na świadectwach współczesnych Zofii, uroczystość pierwszokomunijna była dla niej znaczącym przeżyciem duchowym. Wkrótce stała się bardziej uległa i posłuszna rodzicom oraz wychowawcom, gorliwie wykonywała domowe obowiązki domowe, a w obcowaniu z najbliższymi zachowywała pokój. Przestała być kapryśna⁶.

Zofia od urodzenia była dzieckiem słabym i chorowitym, ale równocześnie ambitnym. Nauka bardzo ją osłabiła. W wieku 16 lat Zofia zapadła na gruźlicę, co zmusiło ją do przerwania pobytu na pensji. Z polecenia lekarzy wyjechała na kurację i odpoczynek do Szwajcarii. Przebywała tam około roku, towarzyszyła jej Anastazja Kotowicz. Pobyt w Szwajcarii znacząco wpłynął na jej późniejsze życie. Świeże powietrze, spacer, widoki gór wzmocniły nie tylko jej siły fizyczne, ale i duchowe. Dużo czasu poświęcała osobistym refleksjom, modlitwie i rozmyśleniom nad przyszłym życiem⁷.

Po powrocie do Warszawy nie wróciła już na pensję. Uczyła się sama. Chętnie przebywała w bibliotece ojca, wśród bogatego księgozbioru. Dużo czytała, pogłę-

³ Zob. E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 10–11; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 11.

⁴ Według niektórych opracowań rodzina Truszkowskich przeniósł się do Warszawy w 1837 roku. Zob. M. C. Konarska, *Rodzice bl. Marii Angeli...*, dz. cyt., s. 1; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 10.

⁵ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 4; A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 17 n.; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 12.

⁶ Zob. E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 10.

⁷ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 6–7; A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 19; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 10–11; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 12.

biając i ugruntowując wiedzę wyniesioną z pensji. Chętnie czytała po francusku, kontynuowała także naukę języka łacińskiego. Jej ulubioną lekturą były dzieła filozoficzne, moralizatorskie i omawiające kwestie społeczne. W tym czasie opiekowała się także młodszym rodzeństwem⁸.

Żyjąc w ciszy rodzinnego domu, Zofia planowała poświęcić swe życie na służbę Bogu. Marzyła o wstąpieniu do klasztoru wizytek. Mimo że jej postawę cechowała głęboka pobożność i umiłowanie modlitwy, rodzice nie pozwolili jej na realizację marzeń o życiu w klasztorze kontemplacyjnym. Innym powodem była ciężka choroba ojca. Wyjechała z nim, jako opiekunka, na kurację do Salzbrunn. Po skończonej kuracji zatrzymała się w Kolonii. Zwiedzając katedrę, podczas modlitwy, doznała wewnętrznego olśnienia i zrozumiała, że Bóg nie powołuje jej do życia w klasztorze klauzurowym wizytek⁹.

Po powrocie do Warszawy Zofia nie wspominała już o wstąpieniu do wizytek. Szczególną uwagę zwróciła na troskę o ubogich. W 1854 roku wstąpiła do Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo przy warszawskim kościele pw. Świętego Krzyża. Jako członkini Stowarzyszenia docierała do żyjących w nędzy rodzin, do domów bezrobotnych, do osób, które przybyły do Warszawy z wiosek w poszukiwaniu pracy i mieszkania, dobrobytu¹⁰.

Szybko znalazła naśladowczynie, które chętnie włączyły się do działalności charytatywnej prowadzonej przez Stowarzyszenie. Prawdopodobnie dzięki wsparciu finansowemu, jakie otrzymała ze strony własnego ojca, przy pomocy swej kuzynki Klotyldy Ciechanowskiej i hrabiny Gabrieli z Brezów Wrotnowskiej wynajęła dwa pokoje mieszkalne na poddaszu domu przy ul. Kościelnej 10 na Nowym Mieście w Warszawie. Zorganizowała tam schronisko dla kilku bezdomnych sierot i staruszek. Pomieszczenia poświęcono 15 grudnia 1854 roku¹¹.

W lipcu 1855 roku Zofia i Klotylda przeniosły się na stałe do schroniska i poświęciły się całkowicie wychowaniu dzieci i opiece nad staruszkami. Zarówno Zofia Truszkowska, jak i jej kuzynka pragnęły całkowicie poświęcić się Bogu. Zamieszkanie w schronisku zwróciło ich uwagę na ogrom ludzkich cierpień i nieszczęść, na dużą liczbę ubogich, sierot i bezdomnych, którym powinny się poświęcić. Poszukując wła-

⁸ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 8; M. F. Stepniewska, *Wpływ rodziców i spowiedników na życie duchowe Zofii*, [w:] *Droga do beatyfikacji...*, dz. cyt., s. 2–3.

⁹ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 9; A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 35–37; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 13–14; M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 38; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 14.

¹⁰ Zob. A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 42 n.; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 15; M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 42–44.

¹¹ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 19; A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 59; M. H. Janicka, *Instytut panny Truszkowskiej*, [w:] *Droga do beatyfikacji...*, dz. cyt., s. 6; M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 43.

ściwej dla siebie formy życia, związały się z Trzecim Zakonem św. Franciszka. Warszawska kongregacja tercjarska przy klasztorze kapucynów, którą kierował wówczas ojciec Honorat Koźmiński, należała do najprężniejszej. Niemały w tym udział miał ówczesny prowincjał o. Beniamin Szymański. Należy dodać, że ówczesni kapucyni należeli do poszukiwanych kierowników duchowych i spowiedników przy klasztorze kapucynów w Warszawie. W dniu 27 maja 1855 roku Zofia i Klotylda wstąpiły do wspólnoty tercjarskiej kierowanej przez o. Honorata. Zgodnie z ówczesną praktyką jako tercjarki otrzymały imiona zakonne: Zofia – Angeli, a Klotylda – Weroniki¹².

Bardzo szybko w schronisku (nazywanym niekiedy Instytutem Panny Truskowskiej) wzrosła liczba podopiecznych. Jeszcze w 1855 roku Zofia wynajęła większe mieszkanie przy ul. Mostowej, w domu należącym do dominikanów¹³. Tam przeniosła dzieci i staruszki z ul. Kościelnej. Nowe schronisko Zofia powierzyła opiece św. Feliksa z Cantalicio. Jego ołtarz znajdował się w kościele Kapucynów w Warszawie przy ul. Miodowej. Przed wizerunkiem tegoż świętego często modliła się ze swymi podopiecznymi. Św. Feliks był to popularny opiekun chorych dzieci, bezradnych matek i ubogich. Ołtarz jemu dedykowany znajduje się w niemal każdej świątyni kapucyńskiej. W liturgiczne święto w dniu 18 maja przy ołtarzu św. Feliksa odbywa się nabożeństwo poświęcenia oleju, którym namaszcza się niemowlęta i dzieci, w ten sposób oddając je pod opiekę św. Feliksa.

W nowym domu, przed obrazem Matki Bożej Częstochowskiej, w Święto Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, 21 listopada 1855 roku Zofia-Angela oraz Klotylda-Weronika uroczyście oddały się na służbę i pod opiekę Maryi. Zapewne wówczas do swego zakonnego imienia Zofia dodała drugie: Maria. Wydarzenie to zainicjowało dzieje Zgromadzenia Sióstr Świętego Feliksa z Cantalicio¹⁴. Oddanie się pod opiekę Matki Bożej Częstochowskiej felicjanek uważają za datę powstania swego Zgromadzenia¹⁵.

Powstanie wspólnoty felicjanek było odpowiedzią na największe bolączki ówczesnej Warszawy: bezdomność, sieroctwo, żebractwo i niemoralność. Podobna sytuacja była w wielu innych miastach Królestwa. Podobnie było także na innych ziemiach polskich: w Galicji i na ziemiach zabranych.

¹² Zob. M. B. Paszek, *Geneza powstania Zgromadzenia*, [w:] *Droga do beatyfikacji...*, dz. cyt., s. 7; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 17; M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 50 n.; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 17.

¹³ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truskowska...*, dz. cyt., s. 24 n.; A. Górski, *Angela Truskowska...*, dz. cyt., s. 59–60; M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 52.

¹⁴ Szerzej o powstaniu felicjanek zob. H. Czernigiewicz, *Felicjanki*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, Lublin 1989, kol. 100–103 (tamże bibliografia).

¹⁵ Zob. A. Górski, *Angela Truskowska...*, dz. cyt., s. 67; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 19; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 18.

W dniu 10 kwietnia 1857 roku Zofia-Angela wraz z innymi dziewięcioma członkiniami, przyjęła habit tercjarski z rąk o. Honorata Koźmińskiego. Zainteresowany Zofią-Angelą i jej Instytutem ojciec Beniamin Szymański, ówczesny prowincjał kapucynów, wskazał ojca Honorata jako koordynatora podejmowanych działań, zlecając mu jednocześnie przygotowanie dla wspólnoty ustawodawstwa zakonnego. O. Honorat był także spowiednikiem oraz kierownikiem duchowym felicjanek. Z jego polecenia siostra Maria Angela przejęła wówczas kierownictwo nad siostrami jako przełożona i matka duchowa rodzącego się zgromadzenia¹⁶.

Siostry ubrane w tercjarskie habit, często modlące się przed wizerunkiem św. Feliksa w warszawskim kościele Kapucynów i posiadające własne schronisko pod imieniem tegoż świętego zostały nazwane felicjankami.

W pierwszym tygodniu lipca 1857 roku Zofia, nazywana już siostrą Angelą, przeniosła się wraz ze swymi wychowankami i podopiecznymi do dużego gmachu byłej Biblioteki Żałuskich przy ul. Daniłowiczowskiej, który to gmach zakupiła dla felicjanek hrabina Aleksandra Potocka¹⁷.

Pod koniec 1859 roku siostra Maria Angela stanęła oficjalnie na czele nowego zgromadzenia zakonnego. Jej przykład przyciągnął wiele młodych dziewcząt, które ofiarowały Bogu swe życie na służbę potrzebującym. Dzieło rozwijało się bardzo dynamicznie. Siostry, których liczba stale wzrastała, podejmowały apostołstwo w schroniskach dla dzieci, staruszek i bezdomnych, opiekowały się chorymi w domach, pielęgnowały więźniów. Organizowały opiekę medyczną i ochronki na terenach wiejskich. W latach 1858–1864 siostry felicjanki założyły 27 ochronek wiejskich i rozwinęły wielostronną działalność charytatywną w Warszawie¹⁸.

W dniu 17 września 1860 roku odbyła się pierwsza kapituła Zgromadzenia. Siostra Angela została wybrana przełożoną zarówno pierwszego, jak i drugiego chóru. Kolejny raz zostanie wybrana przełożoną felicjanek w dniu 27 lipca 1864 roku. Kapituła ta potwierdziła nadany już wcześniej siostrze Angeli tytuł Matki Duchowej Zgromadzenia. Przyjmie jedynie tytuł wikarii generalnej, a tytuł przełożonej i fundatorki „przekáže” Matce Bożej. W kilka dni później (2 VIII) wszystkie siostry złożyły ślub, poprzez który uznały Najświętszą Maryję Pannę za swoją przełożoną generalną¹⁹.

¹⁶ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 26; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 21–22.

¹⁷ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 31; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 29; M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 72.

¹⁸ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 32–33.

¹⁹ Zob. A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 95; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 31; M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 141; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 24, 28–29.

Godne podkreślenia jest, iż w 1859 roku felicjanki rozpoczęły pracę apostołską i charytatywną wśród ludności wiejskiej. W Ceranowie na Podlasiu, w majątku Ludwika Górskiego, powstała pierwsza ochronka wiejska. W ciągu dnia, gdy dorosli pracowali w polu, felicjanki uczyły dzieci i opiekowały się nimi. Wieczorem do sióstr przychodzili gospodarze, by słuchać opowieści o życiu Chrystusa, świętych Pańskich, uczyć się katechizmu, a często także pisania i czytania. Po czterech latach siostry prowadziły już wśród unitów podlaskich 11 podobnych ochron, a na terenie całego zaboru rosyjskiego – jak zaznaczono wcześniej – 27. Od 1857 roku ordynariuszem diecezji podlaskiej był o. Beniamin Szymański, kapucyn, który jako prowincjał szczególną opieką otaczał rodzącą się wspólnotę felicjańską i jej działalność charytatywną²⁰.

W październiku 1860 roku matka Maria Angela wraz z jedenastoma siostrami odłączyła się od sióstr czynnych, tworząc grupę kontemplacyjną opartą na drugiej Regule św. Franciszka²¹.

W pierwszej dekadzie wspólnota felicjanek rozwijała się bardzo prężnie. Obok wspomnianej działalności na terenie Warszawy i na Podlasiu siostry felicjanki prowadziły liczne ochrony na terenach wiejskich, przygotowywały dziewczęta i dzieci do sakramentu Chrztu świętego oraz współpracowały z kapucynami nad odnową tercjarstwa franciszkańskiego.

Wybuch powstania styczniowego (23 I 1863) zmienił losy rozwijającego się zgromadzenia. Ochronki w wielu przypadkach zamieniono na szpitale, w których niesiono pomoc powstańcom. Felicjanki obsługiwały przynajmniej 25 szpitali polowych. „Zapłatą” za patriotyczną działalność ze strony rosyjskich zaborców był wydany, prawdopodobnie w dniu 17 grudnia 1864 roku, ukaz o kasacie Zgromadzenia. Felicjankom polecono zdjąć habity i powrócić do swoich rodzin²². Siostrom klauzurowym, wśród których przebywała matka Angela, pozwolono zachować strój zakonny i prowadzić życie wspólne. Przewieziono je do klasztoru sióstr bernardynek w Łowiczu; w 1871 roku siostry przeniosły się do Przasnysza i przyjęły nazwę kapucynek²³.

Matka Maria Angela przez półtora roku pozostawała w Łowiczu, po czym 17 maja 1866 roku opuściła – na zawsze – teren Królestwa. Wyjazd podyktowany był przede wszystkim względami zdrowotnymi. Wyjechała do Krakowa, gdzie felicjanki pro-

²⁰ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 32; A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 155–156; M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 65–66, 94, 116–129; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 23–24.

²¹ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 42–44; A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 95–97.

²² Zob. M. B. Paszek, *Geneza powstania Zgromadzenia, [w:] Droga do beatyfikacji...*, dz. cyt., s. 7; M. Cynthia Strzałkowski, *Matka Angela jako przełożona generalna, [w:] Droga do beatyfikacji...*, dz. cyt., s. 9.

²³ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 67–84; A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 193–226; M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 152–159; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 30.

wadziły ochronkę oraz przebywały w domu przy ul. Kopernika. Z czasem zamieszkały przy ul. Mikołajskiej 18 w domu ofiarowanym przez Pelagię Russanowską. Matka Maria Angela okresowo mieszkała przy ul. Mikołajskiej w domu Antoniny Helclowej. Jesienią 1866 roku przeniosła się do budynku ofiarowanego siostram²⁴.

Od chwili przybycia do Krakowa zabiegała o zatwierdzenie Zgromadzenia na terenie Galicji. Starła się też o wybudowanie klasztoru w Krakowie. W dniu 25 sierpnia 1868 roku, podczas obrad kapituły Zgromadzenia, matka Maria Angela została po raz trzeci wybrana przełożoną generalną i Matką Duchową. W kilka miesięcy później, w dniu 21 listopada tegoż roku, wraz z innymi siostrami złożyła śluby wieczyste. W grudniu 1868 roku została wyznaczoną *ancillą* domu – to jest przełożoną prowincjalną, a tym samym odpowiedzialną za budowę klasztoru przy ul. Smoleńsk²⁵ i za siostry na terenie Galicji²⁶.

W dniu 5 października 1869 roku, po odbytych w Zakroczymiu rekolekcjach i dwumiesięcznych konsultacjach z błogosławionym Honoratem, ze względu na postępującą chorobę nowotworową (rak żołądka), notoryczny ból głowy i szum w uszach oraz prawie całkowitą utratę słuchu, zrzekła się urzędu²⁷.

W dniu 20 stycznia 1870 roku siostra Maria Angela opuściła krakowski dom przy ul. Mikołajskiej i przeniosła się do nowego klasztoru wznoszonego od maja 1867 roku przy ul. Smoleńsk 6. Po ustąpieniu z urzędu przełożonej generalnej długie godziny spędzała na adoracji Najświętszego Sakramentu w przylegającej do klasztoru świątyni. Czas poświęcała, poza modlitwą, na pracę przy haftowaniu szat liturgicznych, które miały być ozdobą dla ubogich świątyń oraz na pracę w klasztornym ogrodzie, gdzie pielęgnowała kwiaty. Pragnęła, aby upiększały ołtarz w zakonnej świątyni. Podejmowała także zwykłe, codzienne obowiązki, jak inne siostry. Nie przestała jednak troszczyć się o Zgromadzenie i o redagowane przez o. Honorata Konstytucje zakonne²⁸.

W Galicji zgromadzenie felicjanek natrafiło na podatny grunt. Wspólnota rozwinęła się licznie i umocniła wewnętrznie. W jesieni 1874 roku felicjanki na zapro-

²⁴ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 96–101; A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 247–290; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 45; M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 170–172; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 32–33.

²⁵ Zob. *Historia Zgromadzenia SS. Felicjanek na podstawie rękopisów*, cz. 2, Kraków 1929, s. 66–68.

²⁶ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 140–147, 155 n.; A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 255; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 46–49; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 52.

²⁷ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 165–182; A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s.; M. Cynthia Strzałkowski, *Matka Angela jako przełożona generalna*, [w:] *Droga do beatyfikacji...*, dz. cyt., s. 9; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 53; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 34–35.

²⁸ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 185–214; A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 291–294; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 55; P. Wieczorek, *Bl. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 34, 36.

szczenie ks. Józefa Dąbrowskiego (1842–1903) wyjechały do USA w celu podjęcia pracy apostołskiej wśród Polonii²⁹.

Na szczególną uwagę zasługuje bogate życie wewnętrzne matki Marii Angeli kształtowane przez posługę konfesjonau oraz korespondencję z o. Honoratem Koźmińskim³⁰. Biografowie podkreślają, że całe życie całkowicie bezgranicznie ufała Bogu i wiernie wypełniała Jego wolę. Jak wspomniano wyżej, szczególną czcią otaczała Eucharystię³¹. Usilnie zabiegała o uzyskanie dla zgromadzenia przywileju nieustannej adoracji Najświętszego Sakramentu, aby ożywiać i umacniać w siostrach miłość do Eucharystii. Klasztor krakowski przy ul. Smoleńsk otrzymał ten przywilej w 1882 roku³².

Znamiennym rysem duchowości błogosławionej Marii Angeli był kult Matki Najświętszej. W niej widziała wzór doskonałego posłuszeństwa wobec woli Bożej. Od Maryi uczyła się pokory, zawierzenia i męstwa w cierpieniu. Wierzyła, że tylko przez Maryję można osiągnąć doskonale zjednoczenie z Bogiem. Zapewne dlatego wszystkie swoje duchowe córki wielokrotnie oddawała pod opiekę Niepokalanego Serca Maryi³³.

Ostatnie lata życia matka Maria Angela ciężko chorowała, była wyniszczona chorobą nowotworową i cierpieniami duchowymi³⁴. Jednak na krótko przed śmiercią dostąpiła szczególnej łaski. W dniu 3 września 1899 roku ordynariusz krakowski kardynał Jan Puzyna wręczył jej dekret papieża Leona XIII zatwierdzający Zgromadzenie (z dnia 19 lipca 1899 roku) oraz egzemplarz Konstytucji z aprobatą Stolicy Świętej³⁵.

Wyniszczona chorobą nowotworową, cierpieniami fizycznymi i duchowymi, zmarła w dniu 10 października 1899 roku w klasztorze krakowskim przy ul. Smo-

²⁹ Zob. *Historja Zgromadzenia...*, cz. 2, dz. cyt., s. 275–284; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 65; M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 232–235.

³⁰ Szerzej na temat duchowości bł. Marii Angeli zob. A. Górski, *Angela Truszkowska...*, *passim*; warto też skorzystać z: M. A. Truszkowska, *Wybór pism*, t. 1–3, Rzym 1977–1982, *passim*; E. Staniek, *Duchowy portret Angeli Truszkowskiej (lata 1825–1856)*, „Materiały homiletyczne”, nr 134: 1993 (tytuł zeszytu: *Beatyfikacja s. Faustyny Kowalskiej oraz s. Angeli Truszkowskiej*), s. 144 n.

³¹ O kulcie eucharystycznym bł. Marii Angeli zob. M. C. Strzałkowski, *Eucharystia w życiu Matki Angeli*, [w:] *Droga do beatyfikacji...*, dz. cyt., s. 16–17; P. Wieczorek, *Bł. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 62–76; M. B. Prus, *Duchowość Zgromadzenia Sióstr Świętego Feliksa z Kantalicjo*, [w:] *Skarby krakowskich klasztorów...*, dz. cyt., s. 12.

³² Zob. M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 105 n.

³³ Zob. M. M. Zielińska, *Maryja wzorem i natchnieniem w życiu Matki Angeli*, [w:] *Droga do beatyfikacji...*, dz. cyt., s. 17–18; M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 109; M. B. Prus, *Duchowość Zgromadzenia...*, dz. cyt., s. 12–14.

³⁴ O fizycznych i duchowych cierpieniach bł. Marii Angeli zob. P. Wieczorek, *Bł. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 41 n.

³⁵ Zob. M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 247; M. Winowska, *Idź i odnów mój dom...*, dz. cyt., s. 245; P. Wieczorek, *Bł. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 39; L. Rotter, *Symbolika hagiograficzna. Święci szczególnie czczeni w Zgromadzeniu Sióstr Felicjanek*, [w:] *Skarby krakowskich klasztorów. Zbiory sióstr felicjanek*, Kraków 2005, s. 44.

leńsk. Za zgodą władz kościelnych i świeckich została pochowana w kaplicy przy klasztornej kościele dwa dni po śmierci. Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył ordynariusz krakowski kard. Puzyna. W 1993 roku relikwie przeniesiono do kościoła Niepokalanego Serca Maryi³⁶.

Kult matki Marii Angeli rozwinął się wkrótce po jej śmierci. Wierni przez jej wstawiennictwo otrzymywali wiele łask. Pierwsze przygotowanie do przeprowadzenia procesu podjęto w okresie międzywojennym, jednak wybuch wojny przeszkodził dalszym pracom. Dopiero w dniu 29 października 1949 roku kard. Adam Stefan Sapieha rozpoczął proces informacyjny. W dniu 23 maja 1950 roku miała miejsce rekognicja ciała Matki Marii Angeli³⁷. Kolejne etapy procesu beatyfikacyjnego trwały do 23 czerwca 1969 roku, kiedy to abp Karol Wojtyła dokonał zamknięcia procesu. Akta procesowe zostały przekazane Stolicy Apostolskiej, która zgodnie z przepisami kościelnymi prowadziła dalsze prace. W dniu 2 kwietnia 1982 roku Święta Kongregacja wydała dekret o heroicznosci cnót Służebnicy Bożej. Beatyfikacja Marii Angeli Truszkowskiej odbyła się w dniu 18 kwietnia 1993 roku w Rzymie. Razem z bł. Marią Angelą papież Jan Paweł II wyniósł w tym dniu do chwały ołtarzy siostrę Faustynę Kowalską³⁸.

W homilii beatyfikacyjnej powiedział:

„Pozdrawiam Cię, matko Mario Angelo Truszkowska, matko wielkiej Rodziny Felicjańskiej. Byłaś świadkiem trudnych dziejów naszego narodu i Kościoła, który w tym narodzie sprawował swe posłannictwo. Imię Twoje i powołanie związane jest z postacią bł. Honorata Koźmińskiego, wielkiego apostoła ukrytych zgromadzeń, które odradzały życie udręczonego społeczeństwa i przywracały nadzieję zmartwychwstania. [...] Największym jej pragnieniem było stać się «zertwą miłości». A miłość rozumiała zawsze jako bezinteresowny dar z siebie. «Kochać to dawać. Dawać wszystko, czego zażąda miłość. Dawać prędko, bez żalu, z radością, z pragnieniem, by więcej od nas żądano». To są jej słowa, w których wyraziła zwięźle cały swój życiowy program”.

Fragment papieskiej homilii stanowi dobrą charakterystykę założycielki felicjanek. Ideały bł. Marii Angeli są nadal aktualne. Duchowe córki błogosławionej nadal z wielkim poświęceniem prowadzą zapoczątkowane przez nią dzieło troski o biednych, opuszczonych, bezdomnych. Aktywnie włączają się z dzieło ewangelizacji na wszystkich kontynentach.

³⁶ Zob. *Historia Zgromadzenia SS. Felicjanek na podstawie rękopisów*, cz. 3, Kraków 1932, s. 377–390; M. B. Dmowska, *Matka Maria Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 254–247; A. Górski, *Angela Truszkowska...*, dz. cyt., s. 364; M. I. Kosmala, *Chwila rozłąki nadeszła*, [w:] *Droga do beatyfikacji...*, dz. cyt., s. 24; P. Wieczorek, *Bł. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 39–40; W. Zaleski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 2002, s. 623.

³⁷ Szczegółowo przebieg rekognicji opisała s. M. Rafaela Czernigiewicz (*Ekshumacja czyli rekognicja*, [w:] *Droga do beatyfikacji...*, s. 28–30).

³⁸ Zob. M. P. Lenart, *Proces beatyfikacyjny Matki Marii Angeli Truszkowskiej (1825–1899)*, [w:] *Droga do beatyfikacji...*, dz. cyt., s. 30–32; E. C. Frankowska, *Matka Angela...*, dz. cyt., s. 67; P. Wieczorek, *Bł. siostra Maria Angela...*, dz. cyt., s. 40.